

TEATR FRANCUSKI W WARSZAWIE ZA AUGUSTA III

Wśród szczątków moich notatek, które ocalały przypadkiem w czasie zagłady Warszawy, zachowały się odpisy afiszów teatralnych z r. 1762. Afisze te wyszły na jaw na wiele miesięcy przed wojną przy porządkowaniu bezcennych dla kultury polskiej, dziś już nie istniejących zbiorów Załuskich w Bibliotece Narodowej. Z lekkomyślnością cechującą wielu badaczy, których dotkliwe lekcje naszej historii ciągle nie mogą nauczyć przezorności, zadowolilem się wówczas odpisem skróconym. Z dziesięciu zachowanych afiszów przepisałem w całości tylko pierwszy. Z innych wynotowałem zdania tytułowe i te fragmenty informacji teatralnych, które mi się wtedy wydały godne uwagi. Sporządzenie dokładnego odpisu i metryczki odłożyłem sobie — do lepszej sposobności.

Ta lepsza sposobność przynajmniej gdy chodzi o zbiory Załuskich, nie nadarzy się już nigdy. Wydaje się jednak, że tym niedbalstwem nie wyrządziłem sprawie większej szkody. Poza kilku szczegółami pominiętymi nieopatrznie, jak zmiana cen biletów w afiszu z dnia 15 sierpnia, odpis przynosi wiadomości pełne. Są to, jak sądzę, wiadomości dość ważne. Nie tylko bowiem zbogacają naszą wiedzę o teatrze z lat dotąd prawie nie zbadanych. Mogą również przyczynić się do rewizji utartych poglądów. Most, którym przyszło do nas Oświecenie, prowadzi w czasy saskie głębiej i szerzej, niż to skłonni byliśmy dotąd przypuszczać.

Do pamięci, zawsze niepewnej, trzeba się odwołać przy sprawie nie największego znaczenia, tj. przy formie afiszów. Miały one, jeśli mi pamięć dopisuje, wielkość i kształt afiszów wówczas powszechnie używanych. Służyły wtedy równocześnie za program. Częściej rozrzucono je po kafehauzach i rozsyłano po magnackich domach niż przytwierdzano do ścian. Drukowane były czcionką książkową na grubym, dobrym papierze. Zawierały tekst francuski po jednej stronie arkusza formatu 4°, tekst polski po drugiej. Oprócz zwykłych wiadomości o sztuce i autorze przynosiły, jak to ukazuje przepisany wiernie pierwszy afisz z 21 stycznia, także obszernie wskazówki natury administracyjnej. Nie odnotowałem przy opuszczeniu tych na ogół powtarzających się wskazówek, czy afisze podawały je stale. Ani razu nie podały natomiast nazwisk aktorów.

Przypadek, który ocalił — do czasu! — tylko dziesięć afiszów, obszedł się z nami w tym wypadku z wyjątkową życzliwością. Zrobił to bowiem tak, jakby wybierał na przestrzeni całego roku afisze w ten sposób, żeby nam umożliwić lepszą wiedzę: ocalał jeden afisz ze stycznia, jeden z sierpnia, dwa z września, trzy z października, jeden z listopada i dwa z grudnia. Pozwala to naprzód stwierdzić, chyba z dużą dozą prawdopodobieństwa, że przedstawień było znacznie więcej niż zachowanych afiszów. Wzmianka w afiszu z dnia 21 stycznia, że cena łoża na parterze wynosi za przedstawienie 2 czerw. złote, a za miesiąc 16 czerw. złotych daje prawo do ustalenia liczby przedstawień na osiem w miesiącu. Wedle dni wymienionych na afiszach można stwierdzić, że istotnie grano dwa razy w tygodniu — raz z reguły w niedzielę i drugi raz w czwartek, piątek lub sobotę. Tę regularność przedstawień w miesiącu potwierdza na swój sposób również afisz z 2 grudnia w zapowiedzi *Ojca Familii* Diderota. Używa bowiem w tekście francuskim zwrotu „Au premier jour”, a w tekście polskim „W następującą Kadencją”, co wskazuje, że stały abonament zobowiązywał teatr do dawania zapowiedzianej liczby przedstawień.

Gdyby więc brać pod uwagę tylko miesiące potwierdzone afiszem, to można by się dorachować 48 spektakli. Zapewne jednak było ich więcej. Przerwa obejmowała zazwyczaj w teatrach dworskich czas wielkopostny oraz miesiące letnie, kiedy dwór rozjeżdżał się po majątkach wiejskich. Miało by się więc prawo dorzucić jeszcze ze 12—16 przedstawień i podnieść ich liczbę do 60—64. To zaś upoważniałoby do wniosku o znaczeniu dość dużym: oto, że przedstawienia „komedian-tów królewskich” nie miały charakteru przygodnych występów, ale że dowodziły pracy teatru stałego.

Na trafność tego przypuszczenia wskazywałyby również materiały innego rodzaju. Wśród dokumentów archiwalnych, które opublikowała Karyna Wierzbicka w części I *Materiałów do historii teatru warszawskiego* znajduje się ciekawy *Bilans nieszczęsnej komedii francuskiej w Warszawie 1762*. Jest to rozpaczliwe wołanie o ratunek... finansowy. Dyrektor trupy francuskiej, J. F. Albani, odwołuje się do wspańałości „najdystygowańszych osób w kraju”, którym zaufał podejmując organizację teatru. Teraz w obliczu ruiny sądzi, że „obrazilby ich szlachetność”, gdyby się nie uciekł do szczodrości Panów i Pań, godnych wysokiego szacunku. Ów „bilans” dostarcza dodatkowych, ważnych informacji. Mówi naprzód, powołując się na dochody i wydatki, że w r. 1762 teatr grał w dwóch okresach: od 18 stycznia do 11 marca i od 13 kwietnia do 16 grudnia. Gdyby przyjąć, że przedstawienia dawano regularnie, to ich liczbę można by nawet trochę podnieść. Ale mówi jeszcze i coś więcej. Oto, że w roku następnym trupa przebywała jeszcze w Warszawie przynajmniej do wiosny. Najwyższą pozycję „pociągającą ruinę” stanowią wydatki na wyjazd i powrót aktorów, oraz na karnawał roku 1763. Czy w tym roku dawano również stałe przedstawienia, tego z bilansu niestety odczytać się nie da. Wydaje się, że na to biednemu dyrektorowi Albani nie stało już siły. List z dnia 15 września 1763 r. do Augusta Moszyńskiego, opiekuna i organizatora teatru również za następnego króla, świadczy o zupełnym upadku ducha dyrektora trupy francuskiej. Odarty z mienia teatralnego i osobistego, tropiony przez wierzycieli, ciągnany przed sądy Albani, błaga pana Stolnika Ko-

ronnego o wstawienie się u sędziów, o litość bodaj dla „biednej żony i nieszczęsnych dzieci”. Nie bez znajomej nam ciągle wymowy jest fakt, że o jakiś rok wcześniej ten sam dyrektor Albani, jeszcze pełen zapału, składał wcale sensowny projekt nowego teatru. Gmach wystawiony ze skarbu państwa miał po 10 latach przypaść Rzeczypospolitej. Jak widać, Albani był w każdym razie człowiekiem rzutkim.

Czy można przy materiale tak skromnym odważyć się na postawienie pytania: jaki to mianowicie był ten stały teatr, który prowadził? Obraz, rysujący się poprzez te ubogie wiadomości, zaciekawia i nawet trochę zaskakuje. Afisze wymieniają 18 sztuk. Jedna tylko z tych sztuk, mianowicie *Le Chevalier à la mode* Dancourt'a powtarzana jest dwukrotnie. To pojawienie się komedii tylko raz — z jednej strony wskazuje na ograniczoną liczbę widzów, jakich mógł ściągnąć teatr cudzoziemski, z drugiej — świadczy o znacznie bogatszym repertuarze niż ten, który odnotowano w afiszach. Trudno bowiem przypuścić, aby przypadek przy całej życzliwości zechciał nam zachować tylko te tytuły sztuk, które się nie powtarzają.

Przy czytaniu tych tytułów aż uderza nas, przywykłych widzieć w czasach saskich okres upadku kultury, niespodziewanie wysoki poziom repertuaru. Trupa królewska najwyraźniej stara się tak dobrać sztuki, aby pokazać to, co w ówczesnym teatrze francuskim zdobyło sobie trwałe uznanie. Molière reprezentowany jest przez dwie wielkie komedie: *Świętoszka* i *Uczone białogłowy*. Z Marivaux wzięto najżywsze do dzisiaj *Igraszki trafu i miłości* oraz dowcipną, z pozoru tylko molierowską, *Szkołę matek*. Z pisarzy okresu pomolierowskiego są najwybitniejsi: Regnard ze *Spadkodawcą*, Destouches z *Pyszałkiem*, Dancourt z *Modnym kawalerem*, Paraplat i Brueys ze *Zrzędą*. Tę wyjątkową troskę o wartość literacką widać nawet w komediach granych na przydatek, czego nie przestrzegają tak ściśle teatry dworskie gdzie indziej, nie wyłączając Paryża. Rzadko grywany *Florentyńczyk* wielkiego bajkopisarza La Fontaine'a (napisany do spółki z aktorem Champmeslé) mógłby służyć za przykład. Nie osłabiają wymowy tej pozycji inne krótkie komedie; zarówno bowiem Legrand jak Boissy cieszą się jeszcze wówczas, zwłaszcza po teatrach dworskich poza Francją, żywym uznaniem. Legrand ma zresztą wyjątkowe prawa do pamięci na dworze warszawskim jako aktor teatru Augusta Mocnego, związany z Warszawą kilkuletnim pobytem na początku wieku. Repertuar ten nie odbiega na ogół od tego, co gra wówczas teatr królewski we Francji — Komedie Francuska. Różni się może tylko staranniejszym doбором. Można by się nawet dopatrzyć pewnej chęci rywalizowania z „pierwszą sceną świata” u naszych „komediantów królewskich” i mimo wszystko przyznać im trochę samodzielności, tak bardzo trudnej przy rywalizacji poprzez naśladowanie. Ślady takiej samodzielności dadzą się odszukać również w wyborze komedii nowych, w których mieszczaństwo francuskie coraz mocniej dobija się i do sztuki, i do władzy. *Guwernantka* La Chaussée'go z r. 1747 robi to w duchu angielskim na sposób tkliwy i łzawy. *Ojciec Familii* Diderot'a z r. 1758 — prawdziwa rewelacja tych afiszów! — z zamiarem przebudowy całego teatru na ład mieszczański. Przy najmniej w założeniach teoretycznych. Przez wciągnięcie tych dwóch sztuk repertuar teatru nabiera szczególnej wymowy. Zarysowuje się w nim wyraźnie ten

program teatralny, który wkrótce będzie wcielać w życie nasze Oświecenie. W różnych latach jego gorączkowej działalności wejdą na scenę, tylko już po polsku, niemal wszystkie sztuki tu dawane.

Dobrze jest też pomyśleć sobie, że na przedstawieniach w starej „Operalni” musiało być sporo ludzi palających chęcią zmiany, którzy za parę lat skupią się w obozie reform. Przez wdzięczną pamięć dla nich wzrasta jeszcze nasze zainteresowanie teatrem, który ich ukształcił.

Dla historyka teatru pewną wartość posiada również informacja o cenie biletów. Może z niej wyczytać kształt widowni w najstarszym z naszych wolno stojących budynków teatralnych. Gmach „Operalni” znamy dziś dość dobrze z odnalezionych planów. Ale informacje o sali z wolnym „cyrkułem” w środku, z ławami za nim, z parterem po bokach, z czterema piętrami łóż zaspokoju znowu głód naszej wyobraźni, która nazbyt długo i nazbyt często musi się karmić domysłami. Trochę ją także poruszy drobny, ale znamienity rys obyczajowy. Afisz z dnia 21 stycznia zapowiada w tonie dosyć stanowczym, iż „w liberii nie będzie się godziło wchodzić ani nawet za zapłatą”. Teatr usiłuje widać bronić swojej godności przed tą gromadą hajduków, kozacków, forysiów i lokajów, którą bardziej dla okazałości niż dla posługi ciągną za sobą wielkopańscy widzowie. Wspaniały w swojej plastyce opis zachowania się służby w czasie przedstawień u Kitowicza aż nadto usprawiedliwia to zarządzenie. Cóż, kiedy nie zdoła się ono utrzymać. Ten stanowczy wkrótce zmienia się już tylko na błagalny: „upraszamy wszystkich państwa rozkazać służącym swoim, ażeby się skromnie zachowywali”. Z dalszych dziejów teatru polskiego wiemy, że ta prośba skutkować nie będzie jeszcze przez długie lata.

I na koniec sprawa odkładana celowo. Aby odpowiedzieć dokładniej na rzucone pytanie: jaki był naprawdę ten teatr? — trzeba by jeszcze zająć się sprawą całkiem tu nietkniętą, tj. zbadać same przedstawienia, zaczynając od wiadomości o aktorach trupy Albaniego. Wymagałoby to jednak w naszych warunkach dłuższych studiów. Może je zechce podjąć ktoś z grupy, coraz liczniejszej, młodych historyków teatru.

A F I S Z E

1

Les Comediens Du Roy Representeront Jeudi le 21 Janvier 1761 * !!! *Le Jeu de l'Amour et du Hazard* comedie en trois actes suivie du *Piece Magnifique* en deux actes.

On prendra au Cercle 9 Florins, Les premiers quatre Bancs derriere le Cercle 6 Florins, Sur le Parterre 3 Florins, Dans les Loges sur le Parterre 6 Florins ou la Loge entiere par Representation 2 Ducats, et par Mois 16 Ducats, Dans les Loges au

* Rok 1761 jest niewątpliwie omyłką. Tekst polski tego samego afisza podaje rok 1762. Z tego roku są również wszystkie pozostałe afisze.

premiere Etage 9 Florins, ou la Loge entiere par Representation 3 Ducats et par Mois 24 Ducats, Dans Les Loges au seconde Etage on paye comme dans les Loges sur le parterre, Au troisieme Etage 2 Florins.

Qui ne veut pas s'arreter à la porte pour prendre des Billets, peut en avoir dans la maison où demeure de Sr. Albani dans la ville au marché, dont le Caissier en donnera de neuf heures du matin jusqu'à deux heures après midi.

N. B. Dans chaque Loge on placera six personnes.

La Comedie se commencera à cinq heures. Defense à la livrée de ne point entrer même en payant.

Komedianci Królewscy Będą reprezentowali we czwartek dnia 21 Januarij 1762 *Le Jeu de l'Amour et du Hazard* Komedia w trzech aktach z następującą y zwaną *Piece Magnifique* we dwóch aktach.

Brać się będzie w Cyrkule 9 złotych, w Trzech [!] pierwszych ławkach za Cyrkułem 6 złotych, w parterze 3 złote, w Łóżach na parterze 6 złotych, cała zaś Łoża za iedną Reprezentacją 2 czerw. złote, a na miesiąc 16 czerw. złotych, w Łóżach na pierwszym Piętrze 9 złotych, cała zaś Łoża za iedną Reprezentacją 3 czerw. złote, A na Miesiąc 24 czerw. złote, w Łóżach na drugim Piętrze tak się płacić będzie iako też y w Łóżach na Parterze. Na trzecim Piętrze 2 złote.

Którzy by się zaś nie chcieli bawić przy drzwiach przy odbieraniu Biletów, mogą ich dostać w kamienicy P. Albaniego w Mieście w Rynku gdzie Kassier ich wyda, zaczawszy od dziewiątej godziny z rana, aż do drugiey po południu.

Do każdej Łoży będzie się puszczało po sześć osób.

Komedyja się zaś zacznie o Piątej godzinie.

W Liberii nie będzie się godziło wchodzić ani nawet za zapłatą.

2

Le Comedien [!] Du Roy Representeront aujourd'hui Dimanche 15 Aout 1762 *La Gouvernante* comedie en Vers et en cinq Actes de la Chaussée suivie du *Florentin* comedie en Vers et en un Acte de la Fontaine.

Komedianci Królewscy będą Reprezentowali w Niedzielę 15 Augusta 1762 *Guvernanka* wierszem w pięciu Aktach de la Chussee do tego *Florecya* wierszem w iednym Akcie de la Fontaine.

3

Les Comediens du Roy Representeront aujourd'hui Dimanche 5 septembre 1762 *Le Chevalier à la mode* Comedie en prose et en cinq Actes par Mr. Dancourt suivie de *L'Amour Diable* comedie en Vers et en un Acte de Legrand.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali w Niedzielę 5 września 1762 *Kawaler według mody* Prozą w pięciu Aktach par Mr Dancourt Do tego *Kochanie Diabelskie* wierszem w jednym Akcie de Legrand.

Zacznie się o samej Piątej godzinie.

4

Les Comediens Du Roy Representeront aujourd'hui Samedi 18 Septembre 1762 *Le Grondeur* Com. en Prose et en trois Actes de Paraplat suivie *D'Arlequin Sauvage* Comedie en Prose et en trois Actes du nouveau Theatre Italien.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali w sobotę dnia 18 września 1762 Komedią pod Tytułem *Zrzenda* Prozą we trzech Aktach de Paraplat Do tego *Arlekin dziki* prozą we trzech Aktach z nowego Teatrum Włoskiego.

5

Les Comediens Du Roy representeront Jeudi 21 Octobre 1762 *Tartuffe ou l'Imposteur* comedie en Vers et en cinq Actes de Moliere suivie de *l'Ecole des Mères* Comedie en Prose et en un Acte de Marivaux.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali we Czwartek dnia 21 października 1762 Komedią pod Tyt. *Oszczerca* wierszem w pięciu Aktach de Moliere Do tego *Szkoła Matek* prozą w jednym Akcie de Marivaux.

6

Les Comediens Du Roy representeront Dimanche 24 Octobre 1762 *Le Légataire* Com. en Vers et en cinq Actes de Regnard suivie du *Temps passé* comedie en prose et en un Acte de Legrand.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali w Niedzielę dnia 24 Października 1762 Komedią pod Tyt. *Dziedzic Spadkowy* Wierszem w pięciu Aktach de Regnard Do tego *Czas Przeszły* Prozą w 1 Akcie de Legrand.

NB Dla uniknięcia wszelkiego zakłócenia potrzeba będzie posyłać po Bilety do kamienicy P. Albaniego w Mieście w Rynku gdzie Kassier ich wyda, zaczawszy od dziewiątej godz. z rana, aż do drugiej po południu. Inaczej pieniądze przyjmowane niebędą tylko według Redukcyi.

Upraszamy wszystkich Państwa rozkazać służącym swoim, ażeby się skromnie zachowywali.

7

Les Comediens du Roy representeront Dimanche 31 Octobre 1762 *Le Glorieux* Comédie en Vers et en 5 Actes de Destouches suivie du *Francois à Londres* Com. en Prose et en 1 Acte de Boissy.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali w Niedzielę dnia 31 Października 1762 Komedya pod Tyt. *Chepliwy* wierszem w pięciu aktach de Destouches Do tego *Francuz w Londynie* Prozą w iednym Akcie de Boissy.

8

Les Comediens du Roy representeront Vendredi 5 Novembre 1762 *Le Chevalier à la mode* Comédie en Prose et en Cinq Actes de Dancourt suivie du *Babillard* comedie en Vers et en un Acte de Boissy.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali w Piątek dnia 5 listopada 1762 Komedya pod Tytułem *Kawaler według mody* Prozą w pięciu Aktach de Dancourt do tego *Gadatliwy* prozą w iednym Akcie de Boissy.

9

Les Comediens du Roy representeront Jeudi 2 Decembre 1762 *Les Femmes Savantes* comedie en Vers et en cinq Actes de Moliere suivie de *Colin maillard* Comédie en Prose et en un Acte de Dancourt.

N B Au premier jour le *Pere de Famille*.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali we Czwartek dnia 2 Grudnia 1762 Komedya pod Tytułem *Niewiasty uczone* Wierszem w pięciu Aktach de Moliere Do tego *Colin maillard* Prozą w iednym Akcie de Dancourt.

N B W następującą Kadencyą reprezentować się będzie *Oyciec Familii*.

10

Les Comediens du Roy representeront Dimanche 5 Decembre 1762 *Le Pere de Famille* Comédie nouvelle en Prose et en cinq Actes par Mr Diderot.

Komedianci Królewscy będą reprezentowali w Niedzielę dnia 5 Grudnia 1762 Komedya nową pod Tytułem *Ociec Familii* Prozą w pięciu Aktach par Mr. Diderot.